

# NADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166  
Redakcja otwarta od 12-11-6-6  
Administracja - 10-11-4-6  
Prenumerata miesięcznie zł. 4.  
z odnośnikiem i przez poczt. 4 zł. 50 gr

No 141 GRODNO  
piątek 22 maja 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz w m. za tekstem 20 gr. Drobnie za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p. umowy, dla ogłoszeń układ stronicy 8-ml. Szpalowy, każda nowa podwyżka taryfy ogłoszeń w nagł. obowiązuje wszystkie j. przystąpiła zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

<b>P</b> K I N O  L A - C E  ulica Pocztowa No 4.	Dziś	<b>BOGINI DŻUNGLI</b> KŁY ALIGATORA Streszczenie poprzednich dwóch seryj	Ceny miejsc od 1 zł.
	trzecia serja obrazu		

<b>Saturn</b>	<b>ELMO LINCOLN</b> w obrazie p.t.	<b>Tarzan król Dżungli</b>
---------------	------------------------------------	----------------------------

## Co mówią o grodzieńskich wypadkach teatralnych wybitni artyści i literaci.

(Dokończenie)

Zdaliśmy do redakcji „Kurjera Nadniemieńskiego”. Na samym wstępie w korytarzu napotyka się na paczelnego redaktora p. R. z meza Brenberga.

— Czy możemy zająć kilka chwil redaktorowi — zapytujemy zamieniwszy ukłon powitania?

— Proszę — niech pani pozwoli ze mną i wrowadzi do świętodziennikarskiej pracowni, nierzadziej wskazując miejsce. My do Pana redaktora z belką i z prośbą o poruszenie sprawy dla nas kreowców bardzo ważnej. Chodzi o teatr grodzieński. Sąd eksaminował aktorów a Zarząd Główny wprowadził widzenie w błąd przez częste zespoły, który zakładał osobiste porachunki z dyr. Skąpskim, zatrudnił angażować się aktorom związku w tym do teatru, prowadzonego przez dyr. Skąpskiego.

— Wiemy, iż część zespołu to jest ci artyści, którzy rozumieją błąd swój i widzą jak został przez zainteresowaną w usunięciu dyrektora osoby oklamani, ochciliby spokojnie pracować z dyr. Skąpskim. Zarząd obecny powinien zabić najważniejszą sprawę tę zbadać możliwie bezstronnie. Redaktor wie ile intryg i nierozumnych ambicji rospiera się w teatrach zwłaszcza na prowincji.

— Niestety zła się dzieje w teatrach — odrzekł p. Brenberg. Chociaż to ostatnia historia z teatrem Bogusławskiego. Tylko, że w stolicy takie rzeczy nie uchodzą bez karnie. To i z Magistrat w 24 godzin zlikwidował „Zrzeszenie nowozamachy i teatr zamknięt”. Na prowincji takie rzeczy trwają dłużej.

jak widać z grodzieńskiej historii. Wogóle nie może działać dobrze w związku aktorów na którego czele zamiast poważnego aktora stoi kapelmistrz. To się mać.

I te całe historie „Zrzeszenia” nie mają sensu. W teatrze musi rządzić jedna głowa i jeden orłówek. To wiadomo i tego żaden związek nie przerobi.

— Tembardziej gdy w takiej sprawie pol. ambicji lub nieporozumień dąży się usunąć dyrektora, który cieszy się uznaniem społeczeństwa miejscowego i z którym prowadzi się w całość prace społecznej, to dwóch przeciwnych sobie politycznych zapartyzantach.

— Czyż, ze historii się powtarza bo dyr. Skąpski przed czterema laty również miał zatarg z związkiem „Kłój Nadniemieński” z bieral w tej sprawie głos, poproszę o najwyższą materię.

— Materialem służy mi ten chętniej, że jestem pewny, iż pierwszą osobą, która się u pana redaktora ukazuje, będzie jedna z bieralowych przewodniczek i przyzyna tego przykrego i niesmacznego zatargu — pani Skarżyńska. Przywiezie ona panu i j. ową i najprawdopodobniej wiadomości — własnego, lub też „zrzeszeniowego” wyrobu, naturalnie malujące dyr. Skąpskiego na Murzyna.

— Redaktor „Porannego” uśmiechnął się i rzekł: Pani Skarżyńska znała z Petersburga. Zresztą rozumie już o co w całej sprawie chodzi. Proszę o przystanie numerów „Kurjera Nadniemieńskiego” i tytułami o teatrze. Z Marszałkowskiej udaliśmy się do

Letniego, gdzie królują Fertner i Chaberski.

— Pan Antoniego nie ma, lecz zaraz w depesze Konteczko chce się z nami widzieć. Po obudzeniu mi przedstawie w kancelarji spotkaliśmy się z p. Fertnerem.

Wpadliśmy od razu w sadową sprawę.

— Wiem, wiem i bardzo się cieszę z wygranej Skąpskiego. Uważam go za jednego z majdolijskich organizatorów i kierowników teatru. Widziałem go przy robocie organizacyjnej w Moskwie, gdzie on nacował i zabiegał, organizował a ja zbierałem potem z jego pracy owoc.

— Co pan dyrektor sądzi o grodzieńskiej historii?

— Musi być przez Zarząd Główny zabrana do gruntu. Ja przyjąłbym wyrażenie gadezam; że o tej sprawie moje pokrzyżują się tak, że będę tworzył teatr na własną rękę, otwórką w którym pracowaliby najchętniej i z całym zaufaniem będzie Skąpski.

W sprawie teatralnej obecnie nurtują jaśne dźwięki prąży. Ja sam po powrocie z Paryża zaumiony jestem temi hasłami i dążeniami, które panuje w teatrach. Nie mówię tego o moim kolega H. z Letniego, z którym pracuję jest bardzo sympatyczny i miła. Ale wiedzę jakies prąży, które dla dobra sztuki i teatru i nie chciałoby zaniedbać, lub nadać kierunek bardziej umiarkowany. I nie można ludziom dla teatru za słowami pomotać dla kłosa z wiadomych ambicji. My, którzy znamy teatr wieny, jak łatwo tworzy się tam opinia dzięki intrygom i teatralnym plotkom. W każdym razie Skąpski w teatrze, ma coś do powiedzenia i nie może być z niego usunięty.

20 lat pracy dla teatru nie przesła się już u białej ocala sążąc z wyroku Sądu na listy wybi i formacjach jednak tylko za

interesowanej strony — t. j. części zespołu dyr. Skąpskiego, o którym n. oraz różni wialisay z kolegami, a np. p. Węgrzyn nie ma dlań dość słów uznania i pochwały, jako o koleżce i artyście; to samo mówi cały zespół z „Qui Pro Quo”, który wywołał jak najlepsze wspomnienia o dyfkoji grodzieńskiej.

Podziękowawszy serdecznie p. Fertnerowi, za jego informację wyjechaliśmy do Białegostoku, celem dowiedzenia się w Urzędzie Wojewódzkim o stanowisku jakie zajmie Wydział Teatralny względem dyr. Skąpskiego.

Szegóły podamy jutro.

### Sprawozdanie delegacji

Delegacja rodziców Gimnazjum Państwowego Męskiego i Żeńskiego w Grodnie do Kuratorium w Białymstoku w przedmiocie zwolnienia uczących się na dzień 1 czerwca r. b. podjęła do wiadomości rodziców względnie opiekunów, iż w dniu 16 maja przyjęła została przez Pana Kuratora, który przychylnie wysłuchał wnosił rodziców w tym przedmiocie i obiecał we wtorek dn. 19 maja ewentualnie we środę 20 maja osobiscie złożyć takowe w Ministerstwie Oświaty, popierając je ze swojej strony gorąco. Jednocześnie Kurator wyraził wątpliwość czy Ministerstwo się zgodzi na skrócenie roku szkolnego z powodów natury i materialnej i wobec tego, że okres nauki w szkołach państwowych jest dłuższy, niż w Państwach zachodnio europejskich oraz wobec tego, że uwzględnienie prośby rodziców z Grodna musiałoby spowodować poruszenie kwestii skrócenia roku szkolnego w zakładach naukowych na obszarze Kuratorium Białostockiego, a nawet na obszarze całego byłego zaboru rosyjskiego.

Przes. Komitetów  
E. Morman  
Sekretarz  
Antoni Baranowski

## Przeciwno gruźlicy bydlą

Wydział Powiatowy S. j. m. Grodzkiego w krótkim czasie przystępuje do rozpoznawczych (diagnozy) przeciwgruźliczych szczepień bydła. W Densanienkach, jako w miejscowości kuracyjnej będzie zrobiony początek.

Zaraza ta z kastrozującą szybkością zaczyna się szerzyć w powiecie grodzki. Przyczyna tego jest przyjmowanie z innych miejscowości na paszę bydła, dotknięte tą chorobą. Taki wypadek nie dawno miał miejsce w majątku Nowy-Dwór, gdzie przyjęto krowę chorą na gruźlicę, czego następstwem było zarażenie całego stada, które następnie musiało być wybito.

Ludność miejscowa nie sprzeciwia się wyrokom śmierci na chore bydło, ponieważ za takowe otrzymuje odszkodowania—równoważne, a czasami nawet wyższe od rzeczywistej jego wartości.

Taki wypadek zdarzył się we wsi Puzyce, gminy Żydowiłskie, gdzie właściciel otrzymał za zabitego konia odszkodowanie w sumie przewyższającej jego istotną wartość.

Nawiasem jako charakterystyczny fakt wskazujący na prestiż, jakim się cieszy państwo polskie wśród tutejszej ludności, podjemy słowa jednego ze świadków, zglądzenia chorego konia, o czym wyżej, który podpisywał protokół nazwiskiem „Buckiewicz” rzekł: „moja rodzina nie ruska” (inne nazwisko nie rosyjskie). Buckiewicz jest prawosławny. Wogóle wszyscy mieszkańcy Puzyca są prawosławni. Są to gospodarze przeważnie zamożni, podatki mają regularnie opłacone i należą do rzędu dobrze i przychylnie usposobionych dla Polski obywateli. Zejmując się uprawianiem drzewa rzeką Ketrą do Niemna zarabiają w sezonie letnim od 4—8 zł. dziennie.

Lekarz weterynaryjny, w celu zwalczania zarazy, wyda w najbliższych dniach rozporządzenie zabraniające przyjmowania na paszę bydła bez zezwolenia odnośnej władzy.

W normalnej pracy nad zwalczaniem zarazy szalonym utrudnieniem jest podział administracyjny województwa białostockiego, jak wogóle ziem kresowych.

Niektóre miejscowości są bardzo daleko położone od miejsc urzędowania lekarza powiatowego, co uniemożliwia szybkie przyśpieszenie z pomocą i tak np. mieszkańcy Łososny, odległej od Grodna o 4 km., w razie stwierdzenia zarazy powinni zwracać się do lekarza w Augustowie, gdy tymczasem lekarz grodzki mógłby z pomocą przybyć natychmiast. Oczywiście podział ten natychmiast zaniechany być nie może, w tym jednak wypadku winni być ustanowieni w każdym miasteczku lekarze weterynaryjni a w razie braku takich przynajmniej felerzy, którzyby natychmiast przedsięwzięli odpowiednie środki, amierzające do umiejscowienia szerszej się zarazy. Jest to niezbędne, gdyż gruźlica bydła udziela się również ludziom przez spożywanie produktów mlecznych i mięsnych.

Wobec strasznej klęski, jaką może wytworzyć dalsze lekceważenie zarazy władze winny zwrócić na to baczniejszą uwagę.

**Składajcie ofiary na L. O. P. P.**

## List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o zamieszczenie w „Kurjerze Nadłomskim” artykułu w sprawie wywołania tu, Magistratu w dziedzinie malowania.

W tych dniach rozpatrywane zostało obywatelskie postawienie Magistratu m. Grodna w przedmiocie malowania zewnątrz wszelkiego rodzaju budynków w mieście.

Na mocy tego rozporządzenia każdy właściciel, mający zamiar malować lub przemalować dom, okna, drzwi etc. wzięcia otrzymać pisemną zgodę Magistratu na projektowane roboty, aby dom został pomalowany w kolorach, zaakceptowanych przez Magistrat. Winni nie stosowania się do powyższych przepisów zostaną pociągani do odpowiedzialności sądowej.

Podobne rozporządzenie wywołało wśród większości właścicieli nieruchomości zupełnie słuszną oburzenie, gdyż pomimo to, iż procedura składania podań o utrzymanie ze zwolnienia od Magistratu trwa zbyt długo (jak to widzimy przy otrzymaniu zezwolenia na prowadzenie remontu) ale postanowienie takie jest sprzeczne z istniejącym ustawodawstwem.

Zgodzimy się z tym że Magistrat wydaje przepisy obowiązujące (na mocy uchwały R. M.) dotyczące dozoru sanitarnego miasta, lub bezpieczeństwa publicznego, nie możemy jednak pogodzić się z tym, aby Magistrat zmuszał obywateli miasta stosować się do jego gustu pod groźbą „odpowiedzialności sądowej”.

Jak nam wiadomo Zw. Wł. Nier. miasta drogą złożenia skargi do Województwa, stara się o zniwieszenie tego postanowienia Magistratu i nie wątpimy, że tym uspokoi wzburzoną opinię publiczną.

(—) Jeden z wielu właścicieli nieruchomości.

Zamieszczając powyższy list musimy zaznaczyć różnicę naszego poglądu na tę sprawę.

W danym wypadku nie wchodzi nam w to czy Magistrat, wydając podobne rozporządzenie przekroczył swoje kompetencje, jak twierdzi autor listu, czy tylko działa w granicach prawnych. O tem ponysia odnośne władze.

My tu jednak musimy stwierdzić z zadowoleniem, że wydane rozporządzenie zamknie raz na zawsze drogę fantazjom malarskim różnych domorosłych amatorów sztuk pięknych, którzy swoiste gusta dotkliwie dla wyglądu miasta, demonstrują malując domy na czerwony, turkusowy a dachy i trawiste zielony kolor.

Nie możemy natomiast zgodzić się, aby w tym wypadku niezbędne było zastosowanie biurokracyzmu i konieczności załatwiania tej sprawy drogą podań i wyoczekiwania na rezultat takowych. Przecież Magistrat nie ma zamiaru określić w jakim kolorze ma być otrzymany każdy poszczególny dom, a chodzi tu zapewne jedynie o skasowanie brzydoty.

W tym wypadku w zupełności wystarczłoby rozporządzenie zabraniające używania powyższych o kreślonych kolorów lub wstrzeżenie kilku, w odcieniach których wolno malować posesje. To uproszczyłoby sprawę, pozabawiło nieprodukcyjnej straty czasu przez potentów oraz urzędników załatwiających podania i nie wywołałoby rozgoryczeń zupełnie w tym wydatku stusznych.

## Podziękowanie

Rada Pedagogiczna Państwowej Seminarjum Nauczycielskiego Zgodziła się w Grodnie złożyć podziękowanie w formie staropolskiego „Bóg zapłać” panu Malorowi F. wyrychłowiczowi, organizatorowi koncertu i przedstawienia w Starym Zemiaku na rzecz funduszu wycieczkowego „Młodzieży Seminarjum, oświaty Zespołowi, który przyczynił się do uszczelnienia wyżej wspomnianego wieczoru oraz Szanownym Gościom, którzy łaskawie poparli i zaszczytlili ów koncert i przedstawienie swoją obecnością. Sprawozdanie kasowe będzie ogłoszone w najbliższych dniach.

## Osobiste

Pułkownik Jan Gornichowski po odbyciu dłuższej kariery powrócił do Grodna i objął swe obowiązki szefa kasałnic. Z powrotem pułk. Gornichowski do zdrowia a tam z miem do Grodna szczerze cieszymy się.

## Dr. med. H. BRYZMAN

choroby skórne i wenerycz.

Leczenie lampą kwarcową

Przyjmuje od 9—10 i od 4—7 Grodno, ul. Hoovera 2. Tel. 202

12-15

## Otomane kupie

Wydawana niedrogo. Oferty w „Zaraz” przyjmują redakcja.

## Zgubiono

kalatkę wojskową wydaną przez P. K. U. Grodno na imię Judela Bojarskiego 2-3

## Obwieszczenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Grodnie Bolesław Czesnowski, zamieszkały w Grodnie przy ul. Kresowej pod Nr 9, ogłasza, że w dniu 9 czerwiec 1926 roku od g-10 z rana sprzedawane będą przez publiczną

## licytację

niechomości w majątku Grandzieze, gm. Hożańskiej, pow. Grodzkiego, należące do Edwarda Kłossowskiego, składające się z mebli, roweru, powozu, czterech krow, dwóch klaczy, ogiera i wajacha i oszacowane na sumę 2500 złotych.

Spa rzezozy i ich szacunki przezjane być mogą w dniu licytacji.

m. Grodno, dnia 14 maja 1926.

Komornik Sądowy: B. Czesnowski.

## Związek właścicieli nieruchomości m. Grodna

przypomina wszystkim właścicielom domów o obowiązku składania zeznań o DOCHODZIE za rok podatkowy 1924. Ostatni termin składania zeznań upływa z dn. 31 Maja r. b.

Biuo Związku wypełnia zeznania o dochodzie codziennie od g. 5—9 wiecz.

3-3

Z a r z a d.

## Ceny artykułów spożywczych

pięszej potrzeby zostały w dniu 15 b. m. w sklepach Spółdzielni Wojskowej O. K. III. obniżone i sprzedaje się je obecnie po cenach następujących:

Cukier kryształ	w kg. zł. 1.18	„	pecał	„	0.47.
Mąka pszenna smor.	„	0.66	Kasza gryczana	„	0.66
Mąka pszenna	„	0.74	Ryż „Burman”	„	0.57.
przechowianka	„	0.74	Masło deserowe	„	4
Kasza jęczmienna	„	0.47			

3-3

## ZAKŁADY GRAFICZNE

i PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY

## Aleksander Łapin i S-ka

przyjmują zamówienia na wszelkie roboty

## LITOGRAFICZNE

jak etykiety, plakaty, reklamy.

Spejalność — mechanicznie gumowane etykiety dla browarów i gorzelni.

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

# „CRESOVIA”